

Sygnatura akt I 1 Ca 201/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
Sędziowie:	SO Lucyna Samolińska SO Aneta Sudomir - Koc

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2020 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko S. L. (1) i M. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rypinie

z dnia 6 lutego 2020 roku, sygn. akt I C 801/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Rypinie w dniu 16 listopada 2018 r. sygn. akt I Nc 785/18 i oddala powództwo;
2. zasądza od powoda M. R. solidarnie na rzecz pozwanych S. L. (1) i M. L. kwotę 4865,48 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt pięć złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 3442 (trzy tysiące czterysta czterdzieści dwa) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir – Koc

I 1 Ca 201/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rypinie utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z 16 listopada 2018r. w sprawie sygn. akt I Nc 785/18 (którym zasądzono solidarnie od pozwanych M. L. i S. L. (1) na rzecz powoda M. R. kwotę 32 839,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2018r. oraz kwotę 2828 zł tytułem zwrotu kosztów procesu) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem dalszych kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że strony zawarły w 2016r. umowę o wykonanie ogrodu wokół domu pozwanych. W jej ramach powód (prowadzący firmę (...)) zobowiązał się sporządzić stosowny projekt oraz wykonać niezbędne prace ziemno-budowlane oraz sprzedać i posadzić rośliny. Była to umowa mieszana, zawierająca elementy umowy sprzedaży i umowy o dzieło. Tytułem sprzedaży jednej z partii roślin M. R. wystawił fakturę z 11 października nr (...) na kwotę 82 839, 40 zł. Pozwani uregulowali jedynie kwotę 50 000 zł, a zatem powodowi należała się pozostała część ceny w wysokości 32 839 zł. Prawną podstawą tego roszczenia był przepis art. 535 kc.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani zarzucając zarówno naruszenie prawa procesowego jak i materialnego. W ramach pierwszej grupy zarzutów wskazali na obrazę przepisów art. 227 kpc (poprzez pominięcie części zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie, że skarżący nie uregulowali należności

ze wszystkich wystawionych faktur oraz wskutek „uniemożliwienia pozwany przeprowadzenia dowodu z zawartej między pozwany, a powodem pisemnej umowy”) oraz art. 233 § 1 kpc (wskutek błędnego ustalenia, że dokonanie wpłaty kwoty 40 000 zł nie ma związku z dochodzoną należnością), a także art. 230 kpc (wobec pominięcia okoliczności, że fakt wpłaty kwoty 40 000 zł był bezsporny) oraz

„art. 233 § 1 w zw. z art. 65 kc poprzez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodu tj. umowy zawartej przez strony, skutkiem czego Sąd błędnie

ustalił, że zawarta umowa miała charakter umowy mieszanej, a nie umowy o dzieło”. Naruszenia prawa materialnego apelujący dopatrywali się w błędnym zastosowaniu art. 535 kc mimo braku ku temu podstaw oraz w niezastosowaniu art. 451 kc i w konsekwencji uznaniu, że nie dokonali pełnej zapłaty należności z faktury (...). Powołując się na powyższe apelujący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o uchylenie nakazu zapłaty z 16 listopada 2018r. i oddalenie powództwa przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji nie sposób odmówić słuszności, mimo że niektóre podniesione w niej zarzuty nie miały znaczenia i nie do końca były zrozumiałe.

Sąd Rejonowy w Rypinie dokonał prawidłowych – aczkolwiek (o czym za chwilę będzie mowa) niekompletnych ustaleń faktycznych - które w pełni były przydatne do rozstrzygnięcia sprawy i które Sąd odwoławczy przyjął jako własne czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym. Podjęta w apelacji próba ich częściowego zakwestionowania okazała się chybiona.

Jedynie duże zdziwienie może budzić zarzut naruszenia art. 230 kpc wskutek pominięcia bezsporności faktu zapłaty przez pozwanych kwoty 40 000 zł. Sąd I instancji wyraźnie przecież wskazał w części uzasadnienia poświęconej ustaleniom

faktycznym, że „powzana S. L. (1) zapłaciła powodowi kwotę 40 000 zł jeszcze przed wystawieniem przez powoda faktury z dnia 11 października 2017r.”.

Przedmiotowy zarzut świadczy więc jedynie o niezajomości treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Do naruszenia art. 227 kpc dochodzi wówczas, jeżeli Sąd przeprowadzi dowody na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie lub odmówi przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie wadliwie

oceniając, że nie mają one takiego charakteru. Czymś natomiast zupełnie innym jest ocena przeprowadzonych dowodów

i ewentualne nieuwzględnienie części z nich przy konstruowaniu stanu faktycznego. Uchybienia w tym zakresie nie mogą być wykazywane za pomocą zarzutu obrazy art. 227 kpc. To powoduje, że zarzut naruszenia tego przepisu „poprzez pominięcie części materiału dowodowego” był całkowicie chybiony. Z kolei zarzut obrazy art. 227 kpc wskutek „uniemożliwienia pozwanym przeprowadzenia dowodu z zawartej... pisemnej umowy” jest niezrozumiały. Jest faktem, że powód nie przedłożył tej umowy, ale też pozwani nigdy nie wnieśli o zobowiązanie go do jej okazania. Sąd I instancji nie mógł zatem odmówić przeprowadzenia tego dowodu i siłą rzeczy nie mogło dojść do naruszenia wspomnianego przepisu.

Zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc wskutek uznania, że dokonana zapłata kwoty 40 000 zł nie ma związku z dochodzoną należnością i tym samym nie może być zarachowana na poczet faktury (...) w istocie dotyczy kwestii materialnoprawnych, a nie ustaleń faktycznych.

Natomiast zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc w związku z art. 65 kc poprzez sposób jego zredagowania i uzasadnienia jest nad wyraz zaskakujący. To jak dana osoba zachowywała się podczas zawierania umowy, jakie wykonywała gesty czy jakich używała słów należy do sfery ustaleń faktycznych, zwalczanych za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zakwalifikowanie natomiast, jakie znaczenie prawne należy przypisać temu zachowaniu, słowom, gestom trzeba zaliczyć do sfery stosowania prawa materialnego za pomocą reguł wykładni określonych w art. 65 kc. Dokonane przez apelujących połączenie obu tych sfer uniemożliwia odczytanie intencji skarżących i zwalnia Sąd od obowiązku bliższego analizowania tak sformułowanego zarzutu.

Niezależnie od bezzasadności zarzutów związanych z dokonanymi przez Sąd meriti ustaleniami Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione poczynienie pewnych dodatkowych, które rzutują na ocenę zasadności powództwa.

Strony za wykonane prace związane z urządzeniami ogrodu na posesji pozwanych rozliczały się etapami na podstawie faktur wystawianych przez powoda. Mażonkowie L. wskazali na to w piśmie z 23 września 2019r. (k.152), czemu powód nie tylko

nie zaprzeczył, ale wręcz potwierdził tę okoliczność słuchany informacyjnie na rozprawie

w dniu 24 września 2019r. (sekwencja czasowa od 00:09:00 i n. gdzie

stwierdził, że „Każdorazowo przedstawiałem faktury. Być może były paragony, choć nie pamiętam”, a na pytanie swojego pełnomocnika: „Za każdą część wystawił Pan fakturę?” odparł: (...)). Okoliczność powyższą można w tych warunkach uznać za przyznaną

i bezsporną. Ponadto Sąd odwoławczy ustalił, iż poza załączonymi do akt fakturami powód wystawił jeszcze fakturę (...) opiewającą na kwotę 6629,94 zł. Została ona uregulowana przez pozwanych w dniu 28.12.2017r. (potwierdzenie realizacji przelewu k. 46)

Wprawdzie – jak wspomniano – faktura ta nie znajduje się w aktach sprawy, ale w świetle przywołanego przelewu jej istnienie nie budzi wątpliwości. Zastosowanie znajduje tutaj domniemanie faktyczne z art. 231 kpc. Łączna wartość wystawionych przez M. R. faktur (przy uwzględnieniu również faktury (...).r.) wyraża się kwotą 382 553, 26 zł. Pozwani wpłacili natomiast powodowi (przelewami lub gotówką za pokwitowaniem) kwotę 384 244, 94 zł – bezsporne.

Uzasadniony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego wskutek błędnego zastosowania art. 535 kc, choć również i on nie jest do końca prawidłowo sformułowany.

Jeżeli bowiem w ocenie apelujących nie było podstaw do jego zastosowania to należało zastosować inny przepis, czego Sąd jednak nie zrobił. Doszło więc także do niezastosowania stosownego przepisu, którym był w tym przypadku art. 353 § 1 kc w zw. z art. 627 kc.

Powód dochodził przecież wykonania zobowiązania, choć błędnie uważał, że wynikającego

z umowy sprzedaży. Właściwie skonstruowany w tej sytuacji zarzut apelacyjny nie powinien ograniczać się tylko do nawiązania do niewłaściwie zastosowanego przepisu, ale także wskazywać przepis błędnie przez Sąd nieuwzględniony.

Słusznie ustalając, że strony zawarły kompleksową umowę, której przedmiotem było sporządzenie projektu ogrodu wokół domu pozwanych oraz jego realizacja Sąd a quo błędnie zakwalifikował ją jako umowę mieszaną, zawierającą elementy umowy o dzieło

(art. 627 i n. kc) jak i sprzedaży (art. 535 § 1 kc). Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że powód miał nie tylko ukształtować teren i wykonać odpowiednią infrastrukturę, ale także dostarczyć i posadzić określoną roślinność. W tym wyrażała się kompleksowość przedmiotowej umowy. Najlepiej jej charakter oddaje określenie „urządzenie i wykonanie ogrodu” – lub też „zagospodarowanie ogrodu”. Należy przez to rozumieć zespół wielorakich działań i czynności (począwszy od sporządzenia projektu aż do – w zależności od umowy – np. wykonania ogrodzenia), których rezultatem ma być powstanie ogrodu z dokonanymi nasadzeniami (podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 4 lutego 2014r.

I A Ca 1503/13 nie publ., LEX nr 154 85 16). Nie ma żadnych podstaw, aby w ramach tej jednolitej konstrukcji (chyba, że coś innego wyraźnie wynika z postanowień umowy) wyróżniać jakieś różne rodzaje umów. Jest to jedna umowa o dzieło ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami.

Nie ma potrzeby bliższego analizowania kwestii rodzaju i wielkości należnego powodowi wynagrodzenia za wykonane prace i dostarczoną roślinność. Istotny jest tu bowiem sposób jego płatności. Miała ona następować po wystawieniu stosownych faktur za poszczególne części urządzenia ogrodu. Skarżący trafnie wskazali, że wysokość dokonanych przez nich wpłat na rzecz powoda przewyższała wartość wystawionych przez niego faktur.

W pełni zatem wywiązali z ciążącego na nich zobowiązania. Mieli przy tym pełne prawo zaliczyć na poczet faktury (...) wpłatę kwoty 40 000 zł., której przyjęcie wykonawca przecież potwierdził wydając stosowne pokwitowanie. Jeżeli uważa on, że była to zapłata

z tytułu jakiegoś innego zobowiązania niż wynikającego z umowy o urządzenie ogrodu to na nim spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności (art. 6 kc). Nie podjął jednak w tym kierunku jakiegokolwiek próby.

Ubocznie można zaznaczyć, że początkowe deklarowanie chęci zapłaty należności z faktury nie oznacza, by zobowiązani nie mogli zmienić zdania po dokonaniu kompleksowego rozliczenia łączącego strony stosunku prawnego i zorientowaniu się, że w rzeczywistości wszelkie płatności już uregulowali. W tych warunkach powództwo na podstawie przywołanych przepisów „a contrario” podlegało oddaleniu, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku (art. 386 § 1 kpc). Z uwagi na wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nakaz ten należało uchylić (zdanie drugie art.496 kc) i orzec o żądaniu we wskazany wyżej sposób.

Zmiana kwestionowanego wyroku pociągnęła za sobą konieczność korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Pozwanym jako wygrywającym sprawę w całości należał się zwrot wszystkich poniesionych kosztów (art. 98 § 1 kpc).

Na koszty

te składały się: wynagrodzenie reprezentującego ich radcy prawnego

(3600 zł - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn.: DZ.U.2018.265), opłaty od pełnomocnictwa (2 x 17 zł = 34 zł) oraz opłata od zarzutów od nakazu zapłaty

(1231,50 zł) – razem 4865, 48 zł. Na podobnej zasadzie apelującym przysługiwał zwrot całości kosztów za postępowanie apelacyjne: wynagrodzenie radcy prawnego

(1800 zł - § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 w/w rozporządzenia) oraz opłata od apelacji (1642 zł) – łącznie 3442 zł.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir - Koc